

**(Il Tempo - A.Serafini) "Na chwilę obecną nie ma w planach nowego nabytku, ale koleje losu rynku transferowego są nieprzewidywane". Wypowiedź dyrektora generalnego Giallorossich pozostawia każdy scenariusz otwartym, gdyż Walter Sabatini nie ma nadal zamiaru powiedzieć ostatniego słowa w kampanii zakupowej Romy.**

W chwili obecnej ruchy zakupowe wydają się być związane ze środkiem pola, aby wypełnić miejsce, które w przypadku powodzenia, zwolni Vainqueur (szuka klubu we Francji). Alternatywa pozostaje zawieszona między nazwiskami proponowanymi w ostatnich tygodniach Sabatiniemu i ograniczeniami ekonomicznymi. Po odrzuceniu hipotez z Inlerem, spadły też notowania Proppera, pomocnika, którego PSV wycenia na nie mniej jak 10 mln euro.

Czas i sposób wystrzału z ostatniej komory naboju zależy zatem od odejścia Vainqueura i finansów związanych z innymi operacjami wylotowymi. Poza zaoszczędzeniem wynagrodzenia Torosidisa (zostanie sprzedany definitywnie do Bologni) Roma liczy na uzyskanie bonusu przy transferze Sadiqą oraz Ricciego do Atalanty. Bardziej skomplikowana jest sytuacja Iturbe. Do tej pory otrzymano jedynie oferty zwykłego wypożyczenia, co jest opcją niepożądaną przez klub.

Autor: abruzzo